

Alina Sarit Konwińska, Uciekając przed światem

Boisz się głosu ulicy ,
wciśnięta w ścianę chowasz głowę,
fotel i biel obrusa nie wznowią pamięci.

Kiedy rozczesuję Ci włosy,
chowasz kromkę chleba do kieszeni,
mówisz: jestem głodna.

Dzisiaj płakałaś po stracie nieistniejącego psa,
słyszałam, jak rozmawiasz z lałką,
która została pod gruzami stolicy.
Codziennie topnieje twoja twarz.